

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. C. i S. L.

przy uczestnictwie H. B. i in. , o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości
przez posiadacza samoistnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w N.

z dnia 10 maja 2011 r.,

1) oddała skargę kasacyjną;

**2) zasądza od wnioskodawców na rzecz uczestnika P. L. s. P.
kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w N. oddalił apelację wnioskodawców W. C. i S. L. od postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek o stwierdzenie nabycia z dniem 4 listopada 1971 r

w drodze uwłaszczenia przez wskazanych we wniosku poprzedników prawnych wnioskodawców prawa własności nieruchomości położonej w P., stanowiącej działkę nr 548 i oznaczonej jako droga.

Sądy obu instancji stwierdziły, że nie zostały w sprawie wykazane przesłanki nabycia własności nieruchomości w trybie art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1971 r., o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm. – dalej: „ustawa uwłaszczeniowa”), gdyż brak podstaw do uznania, że osoby wskazane we wniosku były samoistnymi posiadaczami przedmiotowej nieruchomości stanowiącej drogę przebiegającą między gruntami wielu gospodarstw rolnych i łączącą te gospodarstwa z drogami publicznymi.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w takiej sytuacji poprzednicy prawni wnioskodawców nie mogli czuć się właścicielami przedmiotowej nieruchomości skoro z drogi korzystały także inne osoby, jako niezbędnego szlaku komunikacyjnego do ich gospodarstw. Stwierdził również, że skoro poprzednicy prawni wnioskodawców uzyskali w trybie ustawy uwłaszczeniowej własność gospodarstw leżących przy spornej drodze, to gdyby byli jej posiadaczami samoistnymi i czuli się jej właścicielami, wystąpiliby z odpowiednim wnioskiem i uzyskaliby za swego życia akty własności ziemi także na poszczególne odcinki tej drogi.

Sąd drugiej instancji dzieląc tę ocenę dodatkowo wskazał, że w świetle przesłanek określonych w art. 1 ust. 1 i 2 ustawy uwłaszczeniowej nabycie prawa własności następowało w przypadku samoistnego posiadania nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 r., jednak nie bez znaczenia były również inne okoliczności takie jak np. podstawa objęcia nieruchomości w posiadanie samoistne w drodze określonych umów bez przewidzianej prawem formy. Jeżeli żadna taka umowa nie była podstawą objęcia nieruchomości w posiadanie, nabycie własności następowało w wypadku spełnienia przesłanki okresu trwania samoistnego posiadania: pięciu lat w dobrej albo dziesięciu lat w złej wierze. Ponieważ podstawę wniosku w rozpoznawanej sprawie stanowiło twierdzenie, że istniejący w dniu 4 listopada 1971 r. stan posiadania spornej nieruchomości przez poprzedników prawnych wnioskodawców trwał od lat trzydziestych ubiegłego wieku, wykluczało to

możliwość uwłaszczenia w oparciu o przewidzianą art. 1 ust. 1 ustawy uwłaszczeniowej przesłankę w postaci istnienia umowy, która mogłaby ewentualnie wskazywać na charakter władania przedmiotową nieruchomością. Wnioskodawcy powinni zatem wykazać, oprócz samoistnego posiadania, także jego okres wymagany ustawą.

Zdaniem Sądu drugiej instancji żadna z tych przesłanek nie została wykazana.

Podzielając ocenę Sądu pierwszej instancji co do braku podstaw do przyjęcia samoistnego posiadania przedmiotowej drogi przez poprzedników prawnych wnioskodawców, Sąd Okręgowy stwierdził, że samo korzystanie z nieruchomości do przejazdów nie przesądza o samoistności posiadania, gdyż konieczne jest także wykazanie takich cech władania nieruchomością, które w sposób jednoznaczny dawałyby obraz woli właścicielskiego posiadania całości nieruchomości przez podmioty wymienione we wniosku, a tego, zdaniem Sądu, wnioskodawcy nie wykazali. Sąd wskazał, że z załączonych do akt sprawy wrysów map ewidencyjnych wynika trafność ustaleń Sądu pierwszej instancji co do połączenia przedmiotowej działki z innymi działkami oznaczonymi na mapie jako drogi, a także to, że przebiega ona między gruntami innych właścicieli, co przyznano również w apelacji, a zatem w tych okolicznościach możliwość wykonywania przejazdów po działce nr 548 należy do sfery władztwa także właścicieli tych innych gruntów.

Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony apelacyjny zarzut pominięcia dowodu z innych akt sądowych. Stwierdził, że ponieważ procedura cywilna nie przewiduje dowodu z akt innego postępowania, wnioskodawca powinien wskazać precyzyjnie jakie dokumenty czy zeznania złożone w innej sprawie mają zostać dopuszczone w sprawie niniejszej. Podniósł też, że postępowania, których akta miały być dowodem w sprawie odnosiły się do innej nieruchomości i były to sprawy o ochronę posiadania, o ochronę własności oraz o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności tej nieruchomości. W ocenie Sądu okresy czasu badane w tamtych sprawach oraz poczynione ustalenia co do charakteru władania tamtą nieruchomością, nie mogą odnosić się wprost do przedmiotu wniosku rozpoznawanej sprawy.

Uznał też za nieuzasadniony apelacyjny zarzut oddalenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego geodety stwierdzając, że przeprowadzenie tego dowodu byłoby konieczne jedynie wówczas gdyby wnioskodawcy wykazali samoistność posiadania przedmiotowej nieruchomości, czego nie uczynili.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach wnioskodawcy w ramach pierwszej podstawy zarzucili naruszenia art. 1 ust. 1 ustawy uwłaszczeniowej przez niewłaściwe zastosowanie oraz art. 1 ust. 2 tej ustawy przez jego niezastosowanie, natomiast w ramach drugiej podstawy zarzucili naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 i art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 i art. 176 ust. 1 Konstytucji przez ich niezastosowanie, które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem wniosku było stwierdzenie nabycia własności określonej nieruchomości przez poprzedników prawnych wnioskodawców na podstawie przepisów ustawy uwłaszczeniowej, a podana w uzasadnieniu wniosku jego podstawa faktyczna, powołująca się na samoistne posiadanie przedmiotowej nieruchomości od lat trzydziestych ubiegłego wieku, jednoznacznie wskazywała, że chodzi o nabycie własności na podstawie art. 1 ust.2 tej ustawy, co słusznie podkreślił Sąd Okręgowy. Przepis ten bowiem przewidywał nabycie z mocy prawa własności nieruchomości przez rolników, którzy w dniu wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej (4 listopada 1971 r.) posiadali jako posiadacze samoistni te nieruchomości nieprzerwanie od lat pięciu albo od lat dziesięciu, jeżeli uzyskali posiadanie w złej wierze.

Trafnie zatem stwierdził Sąd drugiej instancji, że wobec takiej treści żądania i takiej jego podstawy faktycznej, obowiązkiem wnioskodawców, zgodnie z art. 6 k.c., było udowodnienie, iż ich poprzednicy prawni faktycznie władali przedmiotową nieruchomością w dniu 4 listopada 1971 r. oraz wykazanie faktów, które świadczyłyby o tym, że było to posiadanie samoistne, a więc posiadanie jak właściciel, z zamiarem władania dla siebie. Wprawdzie zgodnie z art. 339 k.c., domniemywa się, że ten kto włada faktycznie rzeczą jest posiadaczem samoistnym,

jednak w rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, iż chodzi o posiadanie nieruchomości będącej drogą, z której korzystały też inne osoby, co obala domniemanie samoistności posiadania i obciąża wnioskodawców obowiązkiem wykazania tej okoliczności.

Sąd drugiej instancji prawidłowo badał i ocenił żądanie wnioskodawców na gruncie art. 1 ust. 2 ustawy uwłaszczeniowej, zgodnie ze wskazaną przez nich podstawą faktyczną, a nie, jak zarzucają skarżący, na gruncie art. 1 ust. 1 tej ustawy. Przepis art. 1 ust. 1 Sąd Okręgowy powołał jedynie dla wskazania, że wprawdzie w każdym wypadku uwłaszczenia jego konieczną przesłanką było samoistne posiadanie nieruchomości przez rolnika, jednak w warunkach określonych w art. 1 ust. 1, a więc w sytuacji objęcia w posiadanie nieruchomości na podstawie zawartej bez prawem przewidzianej formy jednej z umów wskazanych w tym przepisie, wystarczające było, oprócz samoistnego posiadania, wykazanie istnienia takiej umowy, która mogłaby też wskazywać na charakter posiadania, natomiast w sytuacji braku umowy, jak w przedmiotowej sprawie, możliwe było uwłaszczenie jedynie na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy, co wymagało udowodnienia zarówno faktu samoistnego posiadania nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 r., jak i wymaganego przez ustawę okresu posiadania przez pięć lub dziesięć lat, w zależności od dobrej lub złej wiary. Sąd drugiej instancji nie dlatego oddalił apelację, że wnioskodawcy nie wykazali istnienia umowy, na podstawie której ich poprzednicy prawni objęli nieruchomość w posiadanie, lecz dlatego, że uznał, oceniając przeprowadzone dowody, iż nie wykazali, że byli oni posiadaczami samoistnymi przedmiotowej nieruchomości, a wspominał o ewentualnej umowie jedynie w celu zwrócenia uwagi, że gdyby istniała, mogłaby wskazywać na charakter posiadania.

Z tych względów bezzasadne są zarzuty kasacyjne naruszenia art. 1 ust. 1 i art. 1 ust. 2 ustawy uwłaszczeniowej.

Także zarzuty oparte na drugiej podstawie kasacyjnej nie są skuteczne.

W świetle regulacji zawartej w art. 398³ § 3 k.p.c. zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. nie może być podstawą skargi kasacyjnej, podobnie jak zarzuty odnoszące

się do ustalonych przez Sądy obu instancji faktów dotyczących położenia przedmiotowej nieruchomości, przebiegu drogi oraz sposobu korzystania z niej.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jest bezzasadny bowiem, wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd drugiej instancji wskazał i wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zarówno podstawę prawną rozstrzygnięcia własnego (art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), jak i podstawę prawną, na której oparty był wniosek (art. 1 ust. 2 ustawy uwłaszczeniowej). Natomiast zarzut, iż nie wskazał przyczyn pozostawienia bez rozstrzygnięcia wniosku dowodowego ponowionego w apelacji o dopuszczenie dowodu z powołanych tam akt sądowych, jest niezrozumiały, gdyż w apelacji ani w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji nie zgłoszono żadnych wniosków dowodowych.

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. uzasadniony przez skarżących pominięciem przez Sąd Okręgowy części materiału dowodowego w postaci zeznań świadków „dobrze zorientowanych w wiedzy topograficznej dotyczącej położenia przedmiotu wniosku w ich środowisku zamieszkania”. Wnioskodawcy nie wskazali jednak imiennie, o których świadków chodzi ani co świadkowie ci zeznawali oraz jaki wpływ na wynik sprawy w postępowaniu w drugiej instancji mogło mieć zarzucane uchybienie Sądu Okręgowego, co, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest warunkiem koniecznym skuteczności zarzutów procesowych.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd drugiej instancji nie naruszył też art. 378 § 1 k.p.c., gdyż odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych.

W szczególności odniósł się do kwestii pominięcia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych wnioskodawców o dopuszczenie dowodu z akt trzech określonych spraw sądowych oraz dowodu z opinii biegłego geodety, trafnie uznając za nieuzasadnione zarzuty apelacyjne podniesione w tym przedmiocie.

Oceniając wniosek o dopuszczenie dowodu z akt trzech spraw sądowych słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że przepisy o postępowaniu dowodowym nie przewidują dowodu „z akt sądowych” (porównaj orzeczenia Sądu Najwyższego między innymi z dnia 30 kwietnia 1956 r. II CR 885/55, OSN z 1957 r., nr 2, poz. 48

z dnia 10 listopada 1966 r. II PR 269/66, niepubl.). Przewidują jedynie dowód z dokumentu, którym może być także dokument wytworzony w innej sprawie sądowej i znajdujący się w jej aktach. Strona może zatem zgłosić jedynie dowód z dokumentu znajdującego się w aktach innej sprawy i obowiązana jest wówczas określić co to za dokument, w aktach jakiej sprawy się znajduje i na której karcie tych akt oraz wskazać fakty podlegające udowodnieniu przy pomocy tego dowodu. Rację ma Sąd Okręgowy stwierdzając, że zgłoszony przez wnioskodawców przed Sądem pierwszej instancji wniosek o dopuszczenie dowodu z akt trzech spraw sądowych o wskazanych sygnaturach „na okoliczność twierdzeń zawartych we wniosku o uwłaszczenie, a w szczególności jako zaprzeczenie twierdzeniom uczestników zgłoszonym w ostatnim piśmie procesowym”, nie odpowiadał powyższym wymaganiom. Nie tylko bowiem nie wskazano w nim, które dokumenty znajdujące się w aktach tych spraw mają być środkiem dowodowym, lecz nie określono również jakie fakty mają być stwierdzone przy pomocy tych dowodów.

Zarzucając w apelacji nie dopuszczenie dowodów z tych akt wnioskodawcy określili szczegółowo tylko dwa dokumenty: wskazali na stronę 3 postanowienia (w istocie chodzi o uzasadnienie) Sądu Okręgowego w N. z dnia 11 maja 2006 r. w sprawie III Co .../06 oraz na stronę 3 wyroku (także chodzi o uzasadnienie) Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 grudnia 2001 r. I Co .../01, określając, że miały być to dowody na okoliczność, iż P. L. w 1958 r. zainstalował na przejeździe kolejowym sztaby zamykane na klucz a sam przejazd wykonany został przez wszystkich współwłaścicieli działki nr 579, w których imieniu P. L. podpisał umowę z PKP o korzystaniu z tego przejazdu. Pomijając to, że wnioskodawcy mogli i powinni byli sami złożyć do akt powyższe dokumenty, trzeba przede wszystkim stwierdzić, że dokumenty te nie mogły wykazać faktów określonych w tezie dowodowej, gdyż, jako ustalenia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia innego sądu nie miały mocy wiążącej dla Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie. Niezależnie od tego trzeba podkreślić, że okoliczności te, dotyczące innej nieruchomości, były też przedmiotem ustaleń i oceny Sądu Rejonowego w rozpoznawanej sprawie, podzielonych przez Sąd Okręgowy. W tych okolicznościach kasacyjny zarzut naruszenia art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. należy uznać za bezzasadny.

Podobnie nieuzasadniony jest zarzut wadliwej oceny przez Sąd Okręgowy apelacyjnego zarzutu oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety. W tym zakresie przede wszystkim trzeba stwierdzić, że ponieważ wnioskodawcy, działający w sprawie z pomocą zawodowego pełnomocnika nie zwrócili uwagi Sądowi Rejonowemu w trybie art. 162 k.p.c. na wadliwe, ich zdaniem, oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety, utracili możliwość skutecznego powołania się w apelacji na to uchyczenie Sądu pierwszej instancji (porównaj między innymi uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2008 r. III CZP 50/08, OSNC z 2009 r., nr 7-8, poz. 103).

Nie było także podstaw do dopuszczenia tego dowodu z urzędu przez Sąd Okręgowy, gdyż słusznie stwierdziły Sądy obu instancji, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety, zgłoszonego przez wnioskodawców celem „wykonania projektu podziału działki nr 548 i wydzielenia nieruchomości opisanych w piśmie z dnia 15 listopada 2010 r.”, zmieniającym pierwotny wniosek, konieczne byłoby tylko w razie udowodnienia przez wnioskodawców, że ich poprzednicy prawni byli w dniu 4 listopada 1971 r. samoistnymi posiadaczami przedmiotowej nieruchomości. Ponieważ trafnie Sądy obu instancji uznały, że okoliczność ta nie została wykazana, dowód z opinii biegłego geodety był zbędny.

Wobec tego, że wszystkie zarzuty kasacyjne naruszenia prawa materialnego i procesowego okazały się bezzasadne, nie mogą być również skuteczne zarzuty naruszenia art. 45 (w istocie art. 45 ust. 1) i art. 176 ust. 1 Konstytucji, gdyż nie zostało naruszone konstytucyjne prawo wnioskodawców do dwuinstancyjnego, sprawiedliwego i jawnego rozpoznania ich sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i na wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę złożonej przez uczestnika P. L. zasądził na jego rzecz od wnioskodawców zwrot kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

db